



Mitologia a Biblia – cz.II

[część I](#)

Porównując zapis Jer. 51:6-8 z Obj. 17:4-5 i 14:8 zauważymy, że użyte są prawie te same wyrażenia. U Jeremiasza starożytny Babilon przedstawiony jest jako złoty puchar w ręku Boga, z którego upijają się wszystkie narody, upijają się winem fałszywej religii. W Objawieniu „wielki Babilon” nazwany jest „matką wszeteczeństw”, jest to system macierzyński, który pozwala wszystkim narodom pić wino fałszywych doktryn ze złotego pucharu. Jak figuralny Babilon upadł, tak i pozafiguralny „wielki Babilon” upadnie i nigdy się nie podniesie.

Tamten Babilon był pierwszym państwem po potopie, jak wykazuje 1 Mojż. 10:8-12. Ta wzmianka daje więc klucz do szukania początku oddawania czci fałszywym bogom. Przez porównanie z pewnymi faktami podawanymi przez historię mitologiczną dochodzimy do dalszych danych odnośnie tych bóstw. Czytamy:

„A Chus spłodził Nemroda, który począł być „możnym na ziemi. Ten był możnym myśliwcem przed obliczem Pańskim i przetoż się mówi: „Jako Nemrod możny myśliwiec przed Panem! A początek królestwa jego był Babel i Erech, i Achad i Chalne w ziemi Lenaar. Z tej ziemi wyszedł Assur i zbudował Niniwę” itd.

NEMROD, MOŻNY MYŚLIWIEC I JEGO WPŁYW W ŚWIECIE

Dlaczego Biblia specjalnie wspomina o Nemrodzie? Ponieważ to był pierwszy z ludzi, który stał się możnym: nawet do dziś dnia w krajach Babilonu i Asyrii często słyszy się to imię – Nemrod. Kiedy Mojżesz pisał Księgę Genesis, chociaż z Nemroda już ani śladu nie było, to jego imię zachowało się jednak w przysłowiu tak, że popularne w użyciu było powiedzenie: „Jako Nemrod możny myśliwiec przed Panem”. Jego potęgą opiera się na fakcie, że był myśliwym; musimy bowiem pamiętać, jakie stosunki panowały na ziemi za jego czasów. Tylko cztery ludzkie pary zachowały się od potopu, a wraz z nimi różne rodzaje zwierząt, które po wyjściu z arki szybko się rozmnażały, a najbardziej zapewne drapieżne, które stały się postrachem dla ludzi. Dlatego też Nemrod, który zabijał tygrysy, lamparty, lwy i węże pytony, uważany był za wielkiego dobroczyńcę, najznakomitszego człowieka naówczas, którego czcili ziomkowie i wspominała potomność.

Niezwykła popularność jednostki oddziaływała w złym al-

bo w dobrym kierunku na cały ogół. Chociaż Pismo Święte nie określa dokładnie wpływu, jaki wywierał Nemrod, to jednak możemy dość pewnie wnioskować z charakteru jego rodziców i innych okoliczności, że nie był to wpływ dobry. O tym, że jego dziadek miał złe instynkty, stwierdza 1 Mojż. 9:18-25, gdzie równocześnie jest zaznaczone, że Semowi dane było specjalne błogosławieństwo z powodu jego czystości (w. 26). Na podstawie tego przypuszczamy, że krótko po potopie rodzaj ludzki podzielił się na dwa obozy: jeden idący z Panem za sprawiedliwością, w którym dominujące stanowisko zajmował Sem, drugi, zdążający w kierunku niesprawiedliwości, na czele z odszczepieńcem Chamem. Z tego ostatniego wywodzi się Nemrod.

Jest rzeczą nieprawdopodobną, aby to oświadczenie, że Nemrod był „możnym myśliwym przed Panem” miało oznaczać chęć oddania czci za jaką bądź cenę Panu. W tym zdaniu wyrażenie „przed Panem” zawiera raczej obniżenie władzy Pana, aby zabezpieczyć swoją własną. Widząc zagrażające rodzajowi ludzkiemu niebezpieczeństwa, Nemrod, ufając swojej własnej sile, wystąpił jako śmiały i odważny zbawca świata. Szybko stał się możnym na ziemi i odwrócił uwagę ludzi od Pana. Naturalnym rezultatem tego uwielbienia dla ludzkiego charakteru Nemroda musiał być zanik poszanowania dla Boga, a stąd uwielbienie i cześć dla stworzenia, a nie Stwórcy. Że świat sprzeniewierzył się Bogu zaraz po potopie, daje nam na to dowody Pismo Św. w 1 Mojż. 11. Wielki żydowski historyk Józefus potwierdza to mówiąc: „Tłum był gotowy iść na każde wezwanie Nemroda i uważał za tchórzostwo poddawać się Bogu (Ant. 1:4:2).

Nie możemy jednakże przypuszczać, by kilku świętych pozwoliło na zło i nie starało się zatrzymać biegnącej w przepaść ludzkości, ponieważ lud Pana po wszystkie wieki od czasów sprawiedliwego Abła protestował przeciwko grzechowi. Gdyby tradycja Żydów opierała się na prawdzie, że Sem to był Melchizedek (a twierdzenie to wydaje się słuszne i zupełnie zgodne z analogią Pisma Świętego), to wtedy jako „kapłan Boga Najwyższego” musiał być prawdziwym Herkulesem sprawy Pana, mocną zaporą dla wstrzymania złych wpływów.

Takie to wnioski wyciągnąć możemy z krótkich wzmianek o Nemrodzie, podanych w Piśmie Świętym. By uzyskać dalsze informacje o tak możnym myśliwym, musimy udać się do ksiąg mitologii.

NINUS I SEMIRAMIS

W przytoczonej już 1 Mojżeszowej czytamy, że Nemrod

założył miasto Niniwa. Ten mały wyjątek z historii biblijnej zmusza nas do utożsamienia Nemroda z królem Ninusem, podawanym w dziełach klasycznych. Nazwa Niniwy literalnie oznacza „Przybytek Ninusa” (Historyk Apollodorus 68 u Mullera, tom I, str. 440) w starożytnych zapiskach Justyna i Diodorusa Syculusa Ninus obdarzony był podobnie królewską władzą, jaka przypisywana była Nemrodowi w Piśmie Św. (Justyn Hist. Rzym. Pis. Tom II, str. 615; Diodorus, Biblioteka Ks. II, str. 63). Ninus był synem, jak też i mężem Semiramis. Według Euzebiusza obydwójce panowali w charakterze króla i królowej za czasów Abrahama, ale wielki chronologista Clinton i sławny archeolog i lingwista Layard oznaczają wcześniejszą datę dla panowania Ninusa i Semiramis.

Na jednej ze słynnych rzeźb starożytnego Babilonu Ninus i Semiramis przedstawieni są jako myśliwi ścigający zwierzynę. „Kołczan dźwigająca Semiramis” wraz z „możnym myśliwym przed Panem” (Diodorus ks. II, str. 69).

Semiramis była bardzo piękną, ale zepsutą kobietą, i jej przypisują też najwięcej samowolny i burzliwy charakter pogańskich religii. W swoim dziele pt. „Piekło”, w V pieśni Dante maluje Semiramis jako jedną z przeklętych istot w piekle (nie czyśćcu) i wspomina tam równocześnie i o Ninusie. Chociaż „wizje” Dantego były tylko przebłyskami jego imaginacji, to jednak skazanie Semiramis na wieczną karę wykazuje, jaką opinią cieszyła się ona w oczach poety.

MISTERIE W RELIGIACH POGAŃSKICH

Początków „misterii” chaldejskich możemy szukać za dni Semiramidy. Okazuje się, że odstępstwo jej męża od Boga było zupełnie jawne, a zasadzało się głównie na prowadzeniu ludzi ku zmysłowości, ucząc ich, że mogą używać „przyjemności grzechu” bez obawy jakiegokolwiek zemsty ze strony świętego Boga. W jego wyprawach myśliwskich towarzyszyła mu zawsze cała armia kobiet. Przy muzyce, tańcach, biesiadach połączonych z orgią i w ogóle tym, co podoba się sercu ludzkiemu, wciskał się w łaski świata. Po śmierci Ninusa czy Nemroda Semiramida i jej zwolennicy wprowadzili te tajemnicze misteria. O śmierci Nemroda nie wspomina Pismo Święte, ale w tradycji u starożytnych krążyła wieść, że zginął śmiercią gwałtowną. Ciekawą wydać się może dla niejednego ta myśl, ale liczne dowody (które z badań naszych wypływają) stwierdzają, że w istocie śmierć Nemroda była podstawową treścią tych misteriów. Salverte informuje nas, że wszyscy ci, którzy zagłębiali się w początki tych systemów, zmuszeni byli pić szczególnie odurzające napoje. Tu zdaje się bez wątpienia szukać należy powstania Jeremiaszowej wzmianki o złotej czarze, która upijała wszystkie narody, ponieważ każdy naród otrzymywał swą bałwochwalczą religię z Babilonu.

We wszystkich odcieniach różnorodnych narodów te „misteria” mają ten sam podkład, urobione są na wzór „matki” narodów – Babilonu. Odnośnie do tego powiada Layard: „Mamy bardzo wiele dowodów, które świadczą o zamierzchłej starożytności tego prymitywnego kultu czci, zapoczątkowanego między mieszkańcami równin asyryjskich. Połączyły się w ich historii dwa pierwiastki: niezwykle religijny z bezbożnym. Ten kult religijny otrzymał epitet doskonałego i powszechnie uznany jest za jeden z najstarożytniejszych systemów religijnych, poprzedzających nawet egipski. O podobieństwie wielu doktryn asyryjskich z egipskimi napomyka Porffimus i Klemens. Birch także powiada: „Zodiakowe znaki... wykazują niedwuznacznie, że Grecy czerpali swoje pojęcia i urządzenia z Zodiaku (i konsekwentnie ich mitologia jest przeplatana z tamtą) Chaldejczyków. Nie można na przykład nie zauważyć podobieństwa, jakie zachodzi między Nemrodem a konstelacją Oriona” (Layard „Niniwa i jej pozostałości”, tom II, str. 439-440).

Widzimy przeto, że starożytny Babilon był dokładną figurą tych cudownych „tajemnic nieprawości” Wieku Ewangelii, zwanego „wielkim Babilonem”. Już kiedy ten wielki system zaczął się rozwijać za dni apostoła, wspomina o nim Paweł w 2 Tes. 2:7 – „*Albowiem się już sprawuje tajemnica nieprawości*” i urosła następnie do takich rozmiarów, że uwiodła cały świat. W podobny sposób figuralna tajemnica literalnego Babilonu zaczęła się od małego początku, a później olbrzymiała i rozciągała coraz szersze kręgi, aż ostatecznie stała się uniwersalną i objęła wszystkie narody, które jak „oszałałe” nie liczyły się z żadnym sądem. Tylko ci, którzy wielbią prawdziwego Boga, mają ducha zdrowego umysłu (2 Tym. 1:7).

CZEŚĆ DLA „MATKI I SYNA”

Podczas gdy w „wielkim Babilonie” przedmiotami czci są Madonna i jej dziecko (tzn. dziewicza Maria i Jezus), to w figuralnym Babilonie powszechną część oddawano bogini matce i jej synowi, których początku szukać należy w Semiramis i jej synie Ninusie (żydowskie słowo syn jest „nin”). Pamiętając o religijnym wpływie, jaki rozchodził się z Babilonu, mamy wytłumaczenie co do powszechnego kultu „matki i syna”. W Grecji czczono ich jako Ceres, wielką matkę z dziecięciem przy piersi, lub jako Airene, boginię pokoju z chłopcem Plutusem w ramionach. W pogańskim Rzymie jako Fortunę i chłopca Jowisza lub niemowlę Jowisza. W Azji jako Kybele i Deciusa. W Indiach jako Isi i Iswara, a nawet w Tybecie, w Chinach i Japonii misjonarze ze zdumieniem znaleźli bóstwa zupełnie odpowiadające Madonnie i jej synowi, tak niesłychanie otaczanych czcią przez Rzym papięski.



EGIPSKI BÓG OZIRIS BYŁ NEMRODEM

W Egipcie matka czczona była jako Izis, a syn jako Oziris, chociaż daleko częściej jako Horus. Odnośnie do Ozirisa Bunsen wykazuje, że był on przedstawiony raz jako syn, a drugi raz jako mąż swej matki i nosił jako jeden ze swych tytułów honorowych „mąż matki” (Bunsen, tom I, str. 438-439). To pozwala nam na utożsamienie Ozirisa z Ninusem, który zaślubił swoją własną matkę. Mamy bardzo dużo silnych dowodów, że Oziris był Nemrodem, czyli Ninusem. W niektórych razach Oziris przedstawiony był jako myśliwy, pokryty skórą lamparcia, a że jest zasadą w każdej religii, by najwyższy kapłan nosił godło boga, któremu służy, tak też i egipski najwyższy kapłan nosił na sobie skórę lamparcia, ilekroć brał udział w niezwykłych uroczystościach publicznych. Ten rodzaj ubrania miał na celu przypominać ludowi jeden z najwybitniejszych wypadków w życiu boga Ozirisa, ponieważ wszystkie ciekawe stroje i nakrycia głów u pogańskich bogów i kapłanów miały pewne znaczenie, czyli były symboliczne, zrozumiałe wyłącznie dla tych, którzy odebrali pewne wykształcenie w celu ich zrozumienia, tj. dla wtajemniczonych. My, którzy jesteśmy wtajemniczeni w chwalebny Boski Plan Wieków (Mar. 4:11), posiadamy zrozumienie symboli szat najwyższych żydowskich kapłanów.

Nazwa Nemrod znaczy literalnie „pogromca lamparta” i pochodzi ze słowa Nimr „lampart” i rad „pokonać”. W tych starożytnych czasach bardzo wielkie znaczenie przypisywano nazwom, o czym zresztą badacze Biblii dobrze wiedzą. Nazwa Nemroda dowodzi przeto, że jego sława jako myśliwego zasadzała się głównie na fakcie, że odkrył sposób oswojenia lamparta do tego stopnia, że ten pomagał mu w polowaniach na dzikie zwierzęta; pod nazwą sheetah używany jest do dziś dnia w Indiach do polowania. Kiedy więc widzimy Ozirisa i jego kapłanów okrytych w skóry lamparcie, to możemy być najzupełniej pewni, że bardzo głębokie znaczenie przypisywane jest temu ubiorowi; wierzymy, że celem jego było odkryć wtajemniczonym zrozumienie, że ich bóg Oziris był w rzeczywistości Nemrodem, wznowionym „pogromcą lamparta”. Jest rzeczą wiadomą, że Nemrod, czyli Ninus, kiedy wzrósł w potęgę, powiększył swoje państwo przez dołączenie do niego zdobytego Egiptu.

Plutarch powiada, że tradycja między Egipcjanami głosiła, że „Oziris” był czarny (O Izydzie i Oz., tom II, str. 359). Ponieważ Egipcjanie sami byli narodem brunatnego koloru, przeto czerń skóry Ozirisa musiała być daleko większa, skoro był dołączony do jego imienia specjalny komentarz. W swoim dziele o zabytkach egipskich pokazuje Belzoni kolorowy rysunek znanej figury Ozirisa, który skopiował z malowidła normalnej wielkości człowieka, namalowanego na jednej ze ścian grobowców królewskich w Tebach (Tablica V). Twarz i ręce tej figury są zupełnie czarne. Wilkinson w swoim

VI tomie pokazuje także figurę Ozirisa, którego rysy podobne są do murzyńskich; znamienne zaś jest to, że ta figura murzyńska Ozirisa pokryta jest skórą lamparcia. Prof. C. Piazzzi Smyth zwraca uwagę na nieomyślne murzyńskie rysy wielkiego sfinksa, znajdującego się blisko piramidy Gizeh, który ma wyobrażać Horusa, syna Ozirisa i Izidy. Horus jest jednakowoż tylko inną formą Ozirisa. Ten następny jest dalszym utożsamieniem z Nemrodem, ponieważ Nemrod był czarny, jako syn Chusa, którego nazwa oznacza „czarny”. Cham był także czarny – on jest ojcem wszystkich ras czarnych.

Etiopowie byli bardzo czarni, a lud ten wywodzi się od Chusa. Euzebiusz powiada: „Chus był tym, od którego wyszli Etiopowie” (Kroniki, tom II, str. 109). Józefus powiada to samo. W oryginalnym tekście Jer. 13:23 słowo „Etiopczyk” zastąpione jest wyrażeniem Chusyta – „*Aż może murzyn (chusyta), odmienić skórę swoją, albo lampart pstrociny swojej?*”. Zobaczcie także 1 Mojż. 2:13.

ŚMIERĆ NEMRODA PODSTAWOWYM TEMATEM DLA RELIGII POGAŃSKICH

Jest bardzo wiele dowodów stwierdzających tożsamość egipskiego boga Ozirisa z babilońskim Nemrodem, ale te, o których wspomnieliśmy, wystarczą nam do naszego obecnego celu, mianowicie do uzyskania informacji co do rodzaju śmierci Nemroda, ponieważ okoliczności śmierci Ozirisa są nam dobrze znane. Oziris zginął śmiercią gwałtowną. I ta gwałtowna jego śmierć jest głównym tematem, około którego obraca się cała bałwochwalcza religia Egiptu. Jeżeli Oziris był Nemrodem, w co mamy powód wierzyć z tego, co poprzednio powiedzieliśmy, to gwałtowną śmierć Ozirisa, tak patetycznie opłakiwaną przez Egipcjan w corocznych uroczystościach, odnieść możemy również do Nemroda.

Historia śmierci Ozirisa, podana w egipskiej księdze „Zmarłego”, kopię której bardzo często znajdujemy w grobach egipskich, opiewa: „Podczas gdy Oziris był z powodu jakiegoś wypadku nieobecny, jego nieprzyjaciół nazwiskiem Sem zawiązał spisek z 72 gubernatorami Egiptu, aby pozbawić życia Ozirisa. Spisek się udał, Oziris został zabity, a ciało pokrajane na 14 kawałków, które rozrzucano po całym kraju. Izis bardzo opłakiwała śmierć swojego męża i szukała tych części jego ciała po całym kraju. Gdziekolwiek odnalazła jakiś kawałek, tam grzebała go w ziemi i **stawiała w tym miejscu ołtarz**.”

PATRIARCHA SEM I JEGO BOSKI WPŁYW NA ŚWIAT

Wilkinson wykazuje (tom 5, str. 17), że Sem to była nazwa Herkulesa egipskiego, który miał z ramienia Bożego pokonać olbrzymów, którzy wystąpili przeciwko



niebiosom. Jednym słowem, to mityczne opowiadanie znaczy po prostu, że Herkules (Sem czy Shem, zob. Łuk. 3:36), wielki przeciwnik bałwochwalstwa, był w stanie przy pomocy siły, czyli ducha Bożego przekonać trybunał składający się z 72 najwyższych sędziów Egiptu o zgorszeniu, jakie szerzył Oziris, czyli Nemrod, jako też namówić ich, by wydali wyrok śmierci na „możnego”, czyli olbrzyma, a części jego rozciartowanego ciała wysłano do różnych miast jako uroczyste oświadczenie w ich imieniu, że „ktokwiek by naśladował Nemroda – Ozirisa, ten poniesie karę śmierci”. W ten sposób Sem działał stosownie do uznanego poprzednio zwyczaju sądowego, którego procedurę znajdujemy w wielu miejscach Pisma Św. Zob. Sędz. 19:29, 1 Sam. 11:7.

Później obrońcy tego bałwochwalczego systemu religijnego w Egipcie określili kierownika tego „spisku” jako Tyfona, czyli boga zła; jednym z najpopularniejszych imion Tyfona było Seth (Epifanius adv. Hoeres ks. III). Określenia: Seth i Sem są jednoznaczne i obydwie oznaczają „naznaczonego”.

Władza przekonywania Sema, która sprowadziła wyrok śmierci na wielkiego Nemroda, była wyobrażona przez kły dzikiego odyńca. Czytamy w mitologii, że bóg Adonis zginął przez kły dzikiego odyńca. Obecnie Adonis jest utożsamiany z bogiem Tammus, a Tammus z Oziridem (Kittos’a „Ilustrowane objaśnienia”, tom 4, str. 141, Wilkinson’a „Egipcjanie”, tom V, str. 3).

W Egipcie świnia była symbolem zła, a że róg w starożytności był symbolem władzy, uznany w ten sam sposób i w Piśmie Św., tak więc kły w paszczy wieprza oznaczają, że dzięki „władzy jego ust” zły, to jest Seth, sprowadził śmierć na Adonisa (Ozirisa). Na pamiątkę tego czynu ludy wielu krajów ścinały w niezliczonej liczbie głowy odyńców na ofiarę znieważonego boga.

[część III](#)

R-
„Straż”